

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2019 r., wydanym w sprawie z powództwa M. G. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty z dnia 31 sierpnia 2005 r., wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie III Nc 432/05, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 5 maja 2006 r. oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 214,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w całości, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości i przyznanie zwrotu kosztów postępowania przed Sądami obu instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej, zarzucając przy tym naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą błędnym ustaleniem, że roszczenie powoda znajduje ochronę w instytucji powództwa przeciwegzekucyjnego, podczas gdy postępowanie egzekucyjne w jego sprawie toczące się przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi A. K. pod sygnaturą akt Km 2777/17 zostało umorzone prawomocnym postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2018 r., a zatem jeszcze przed wytoczeniem powództwa w tej sprawie, co skutkowało bezpodstawnym uwzględnieniem powództwa i pozbawieniem wykonalności tytułu wykonawczego;

2. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy postępowanie egzekucyjne w sprawie toczące się przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi A. K. pod sygnaturą akt Km 2777/17 zostało umorzone prawomocnym postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2018 r., a zatem jeszcze przed wytoczeniem powództwa w tej sprawie, stąd przepis ten nie mógł znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie;

3. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy w przedmiotowej sprawie nie udowodniono doręczenia pozwanej postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie VI Km 1149/06, a zatem nie wykazano daty prawomocności tegoż postanowienia i rozpoczęcia ponownego biegu terminu przedawnienia, co ma kluczowe znaczenie dla oceny zastosowania ochrony w ramach powództwa przeciwegzekucyjnego;

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą błędnym ustaleniem stanu faktycznego wyrażającym się w przyjęciu, że postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie VI Km 1149/06 zostało doręczone pozwanej w 2006 r., choć brak dowodu doręczenia jej tegoż postanowienia, co potwierdza również korespondencja przedłożona przez pozwaną w tej sprawie;

5. art. 124 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy nie udowodniono doręczenia pozwanej postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie VI Km 1149/06, a zatem nie wykazano daty prawomocności tegoż postanowienia i rozpoczęcia ponownego biegu terminu przedawnienia, co ma kluczowe znaczenie dla oceny zastosowania ochrony w ramach powództwa przeciwegzekucyjnego;

6. art. 117 i 118 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, skutkujące nieuprawnionym przyjęciem, że doszło do przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym, podczas gdy w przedmiotowej sprawie nie udowodniono doręczenia pozwanej postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie VI Km 1149/06, a zatem nie wykazano daty prawomocności tegoż postanowienia i rozpoczęcia ponownego biegu terminu przedawnienia, co ma kluczowe znaczenie dla oceny zastosowania ochrony w ramach powództwa przeciwegzekucyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zarzuty, które skarżąca podnosi w swej apelacji, można podzielić na dwie grupy. W ramach pierwszej z nich apelująca wywodzi, że powodowi nie udało się wykazać, iż postępowanie egzekucyjne w toczącej się przeciwko niemu sprawie VI Km 1149/06 zostało prawomocnie zakończone, zaś nieudowodnienie tej okoliczności nie pozwala przyjąć, że ponownie rozpoczął swój bieg przerwany wszczęciem tego postępowania termin przedawnienia, co z kolei wyklucza stwierdzenie jego upływu jako przesłanki zastosowania art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. w postaci zdarzenia uniemożliwiającego egzekwowanie zobowiązania stwierdzonego tytułem. W ramach drugiej grupy zarzutów autorka apelacji podnosi, że umorzenie postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 2777/17 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi A. K. czyni bezzasadnym objęte pozwem roszczenie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Przy rozważaniu pierwszej z powyższych kwestii przyznać trzeba rację skarżącej, że w toku postępowania dowodowego nie przedstawiono dowodu doręczenia wierzycielowi odpisu postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, jednak nie sposób stąd wywieść takich konkluzji, jakie podniesiono w apelacji. Należy dostrzec, że w myśl art. 6 k.c. na stronie spoczywa ciężar wykazania tych okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, a w rozpoznawanej sprawie to pozwana twierdziła, że przedawnienie roszczenia objętego przedmiotowym tytułem wykonawczym w dalszym ciągu nie biegnie po jego przerwaniu wskutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego w sprawie VI Km 1149/06, gdyż nie doszło do prawomocnego zakończenia tego postępowania. Innymi słowy, ustalono bezspornie w sprawie niniejszej, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia poprzez wszczęcie postępowania egzekucyjnego (art. 123 § 1 pkt. 1 k.c.), czego skutkiem co do zasady jest to, że termin ten po przerwaniu rozpoczął swój bieg na nowo (art. 124 § 1 k.c.), zaś skarżąca podniosła zarzut, że w okolicznościach sprawy zachodzi przewidziany w art. 124 § 2 k.c. wyjątek od tej reguły, gdyż wszczęte postępowanie egzekucyjne nie zostało dotąd zakończone wskutek niedoręczenia wierzycielowi postanowienia o jego umorzeniu; w takiej sytuacji to ona winna udowodnić fakty będące podstawą jej zarzutu – z których zamierza wywieść skutek prawny – a więc wykazać, że odpis postanowienia kończącego postępowanie egzekucyjne został wierzycielowi niedoręczony lub doręczony w sposób nieprawidłowy.

Z kolei Sąd I instancji trafnie ustalił, że rozpoczęcie na nowo biegu terminu przedawnienia nastąpiło w roku 2006 i bez przeszkód mógł się posłużyć w tym celu konstrukcją domniemania faktycznego przewidzianego w art. 231 k.p.c. Ustalenie określonego faktu w drodze domniemania faktycznego może nastąpić wówczas, gdy Sąd wyprowadzi wniosek o jego zaistnieniu z innych okoliczności sprawy z przeważającym prawdopodobieństwem, podczas gdy inny przebieg zdarzeń, potencjalnie również możliwy na gruncie tych faktów, jest wykluczony, nie ma w danych okolicznościach żadnego uzasadnienia, bądź też jest co najmniej wysoce mało prawdopodobny. Z pism nadesłanych przez komornika wynika jasno, że postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie VI Km 1149/06 zostało wydane w dniu 30 czerwca 2006 r., czego normalnym skutkiem jest doręczenie jego odpisu wierzycielowi i dłużnikowi, a w dalszej konsekwencji – uprawomocnienie się orzeczenia wraz z upływem kodeksowego terminu do jego zaskarżenia. Pozwana nie twierdziła, by którakolwiek ze stron postępowania egzekucyjnego zaskarżyła to orzeczenie, a jej twierdzenia o niedoręczeniu wierzycielowi jego odpisu pozostały zupełnie gołosłowne. Z drugiej strony, nie ulega wątpliwości, że komornik zobowiązany jest do bieżącego kontrolowania prawidłowości doręczeń w prowadzonych przez siebie postępowaniach, a przepisy normujące kwestie przechowywania i niszczenia akt spraw komorniczych wymagają zbadania, czy postępowanie zostało prawomocnie zakończone, także przed podjęciem decyzji co do ewentualnego zakwalifikowania akt sprawy do kategorii materiałów archiwalnych i przekazaniem ich Krajowej Radzie Komorniczej celem dalszego przechowywania – co nastąpiło w okolicznościach sprawy niniejszej. Ponadto z faktu, że pozwana wszczęła kolejne postępowanie egzekucyjne na podstawie tego samego tytułu wykonawczego, wynika, iż tytuł ten został jej zwrócony po prawomocnym zakończeniu poprzedniego postępowania, jak tego wymaga art. 816 § 1 in fine k.p.c. W ocenie Sądu odwoławczego, przyjęcie za prawdziwą wersji forsowanej przez apelującą

wymagałoby uznania, że organ egzekucyjny przynajmniej dwukrotnie uchybił przepisom postępowania, błędnie stwierdzając prawomocność orzeczenia kończącego postępowanie, a jednocześnie sam wierzyciel nie podjął żadnych czynności zmierzających do wyjaśnienia, z jakich przyczyn komornik zwrócił mu tytuł wykonawczy będący podstawą prowadzonej egzekucji, która w przekonaniu wierzyciela – niemającego jakoby żadnych wiadomości o umorzeniu postępowania – nadal powinna była się toczyć. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego taki przebieg wydarzeń należy uznać za skrajnie nieprawdopodobny i sama pozwana nie uprawdopodobniła swoich twierdzeń w tym przedmiocie w jakimkolwiek zakresie, wobec czego w pełni uprawnione jest uznanie – jak to uczynił Sąd I instancji – że prawdziwa jest wersja alternatywna i że do doręczenia wierzycielowi odpisu postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie VI Km 1149/06 doszło w przeciagu co najwyżej kilku tygodniu po wydaniu tego orzeczenia, co w pełni usprawiedliwia przyjęcie, że postępowanie to zakończyło się prawomocnie jeszcze w roku 2006. Stwierdzenie takie z kolei uzasadnia na gruncie art. 124 § 2 k.c. przyjęcie, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się najpóźniej z początkiem roku 2007, jak również że termin ten upłynął wraz z upływem lat 10, w myśl art. 117 k.c. i 118 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 104). Upływ terminu przedawnienia stanowi z kolei zdarzenie, wskutek którego roszczenie objęte przedmiotowym tytułem nie może być egzekwowane – w rozumieniu art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. W efekcie nie można się zgodzić z zawartym w apelacji zarzutem błędnej oceny materiału dowodowego przez Sąd meriti skutkującej nieprawidłowym ustaleniem okoliczności mających znaczenie dla określenia początku biegu terminu przedawnienia roszczenia objętego tytułem, a w dalszej kolejności za chybione należy uznać również zarzuty naruszenia wyżej wskazanych przepisów prawa, a więc art. 117 k.c., art. 118 k.c., art. 124 § 2 k.c. i art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c.

Z kolei teza skarżącej, iż „(...) powództwo przeciwegzekucyjne można wytoczyć tylko tak długo, jak długo trwa egzekucja (...)”, jest w sposób oczywisty nietrafna i wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom nie jest to stanowisko ugruntowane w doktrynie i orzecznictwie. W przywołanych przez apelującą orzeczeniach Sądu Najwyższego rzeczywiście sformułowano od dawna ugruntowaną – i oczywiście trafną – tezę, ale brzmi ona zupełnie odmiennie niż przywołana w złożonym środku zaskarżenia, gdyż wywiedziono tam, że wytoczenie powództwa opozycyjnego jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy wykonalność tytułu wykonawczego wygasła na skutek wyegzekwowania całego świadczenia. Powództwo przeciwegzekucyjne ma na celu pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części i tym samym udaremnienie (trwale lub tymczasowo) możliwości przeprowadzenia jakiegokolwiek egzekucji na jego podstawie, zatem bezsprzecznie może być wytoczone niezależnie od tego, czy przeciwko dłużnikowi została już wszczęta egzekucja, byleby istniało jeszcze zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym. Dłużnik może żądać pozbawienia (ograniczenia) wykonalności tytułu wykonawczego tak długo, jak długo zachodzi możliwość jego wykonania, a więc jest to wykluczone jedynie wówczas, gdy zobowiązanie na skutek zapłaty lub innego zdarzenia przestało istnieć, bo tylko istnienie możliwości wykonania tytułu wykonawczego, czyli zdolność do egzekucji, pozwala na wystąpienie z powództwem zmierzającym do uniemożliwienia prowadzenia egzekucji na jego podstawie. W przedmiotowej sprawie bezsporne jest, że wierzytelność objęta tytułem wykonawczym nie została wyegzekwowana ani w toku wcześniejszego postępowania o sygn. akt VI Km 1149/06, ani w ramach późniejszego postępowania o sygn. akt Km 2777/17, a więc w dalszym ciągu istnieje możliwość wykonania przedmiotowego tytułu, natomiast bez znaczenia jest to, czy w chwili obecnej toczy się jakiegokolwiek zmierzające do tego celu postępowanie egzekucyjne. Przyjść trzeba zatem, że również z powyżej omówionych względów nie doszło w toku postępowania pierwszoinstancyjnego do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c.

W rezultacie powyższych rozważań Sąd II instancji stwierdza, że ustalenia faktyczne zostały przez Sąd Rejonowy poczynione w pełni prawidłowo i z powodzeniem mogą zostać uznane za własne przez Sąd wyższej instancji, natomiast bezzasadność zarzutów apelacyjnych skutkować musi oddaleniem złożonego środka zaskarżenia na podstawie art. 385 k.p.c. Mimo zawartego w odpowiedzi na apelację wniosku powoda, nie zachodziły podstawy do zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, gdyż M. G. nie poniósł w tej fazie procesu żadnych kosztów podlegających zwrotowi na gruncie obowiązujących przepisów.

Radosław Olewczyński E. K. G.